

Protokół
z Zebrania Wiejskiego Sołectwa Buczkowice
odbytego dnia 3 marca 2014 r.
w Sokolni w Buczkowicach

Obecni na Zebraniu:

Mieszkańcy Sołectwa Buczkowice wg załączonej listy obecności,
Sołtys Sołectwa Buczkowice, Pan Henryk Knapiek,
Przewodniczący Rady Sołeckiej Sołectwa Buczkowice, Pan Józef Steć,
Wójt Gminy Buczkowice, Pan Józef Caputa,
Zastępca Wójta Gminy Buczkowice, Sekretarz Gminy, Pani Agata Artemska,
Protokolant – Ewa Matera, Inspektor Urzędu Gminy Buczkowice.

Porządek Zebrania:

1. Otwarcie zebrania, sprawdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku zebrania.
3. Sprawozdanie z działalności Rady Sołeckiej za rok 2013.
4. Sprawozdanie z działalności Sołtysa za rok 2013.
5. Przedstawienie przez Wójta informacji o realizacji zadań gospodarczych w 2013 r. i planowanych na rok 2014.
6. Dyskusja.
7. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
8. Zakończenie zebrania.

Ad 1. Otwarcie zebrania, sprawdzenie prawomocności obrad.

Sołtys Buczkowic otworzył Zebranie Wiejskie o godz. 17.15, informując obecnych, że o godz. 17.00 na sali obecnych było mniej niż 100 mieszkańców i z uwagi na brak quorum Zebranie nie mogło rozpocząć się w pierwszym terminie.

Następnie Sołtys Buczkowic stwierdził, że na sali obrad jest obecnych 55 osób i obrady są prawomocne.

Ad 2. Przyjęcie porządku zebrania.

Sołtys Buczkowic przedstawił proponowany porządek Zebrania.

W wyniku głosowania Zebranie Wiejskie jednogłośnie przyjęło proponowany porządek.

Ad 3. Sprawozdanie z działalności Rady Sołeckiej za rok 2014.

Przewodniczący Rady Sołeckiej przedstawił sprawozdanie (zał. do protokołu).

Ad 4. Sprawozdanie z działalności Sołtysa za rok 2014.

Sołtys Buczkowic przedstawił sprawozdanie (zał. do protokołu).

Ad 5. Przedstawienie przez Wójta informacji o realizacji zadań gospodarczych w 2013 r. i planowanych na rok 2014.

Wójt Gminy powiedział, że:

- określanie zadań do realizacji na terenie Gminy jest „fajną sprawą”, jednak muszą one w każdym budżecie być osadzone w realiach finansowych,
- projekt budżetu proponowany jest przez Wójta, budżet uchwała Rada Gminy – w trakcie roku jest on wielokrotnie korygowany – zależnie od wpływów budżetowych i rzeczywistych kosztów realizowanych zadań.

Następnie Pan Wójt przedstawił zadania zrealizowane w Buczkowicach w roku 2013 i planowane do realizacji w roku 2014 (zał. do protokołu), dodając, że:

- w roku 2013 sprawą priorytetową dla Buczkowic była budowa chodnika przy ul. Grunwaldzkiej (mocno uczęszczana i niebezpieczna droga, od wielu lat wnioskowano o chodnik, samo wykonanie projektu było bardzo trudne i czasochłonne),
- mimo bardzo trudnego budżetu roku 2013 udało się go zamknąć bez zaciągania kredytu komercyjnego,
- na zakończonym w ubiegłym roku dużym zadaniu kanalizacyjnym ciężą kwoty zaciągniętych pożyczek, które trzeba spłacać, co oddziałuje na kolejne budżety,
- po zakończeniu aktualnego zadania kanalizacyjnego będziemy mieli skanalizowane 95% Gminy, co pozwoli nam uniknąć płacenia wysokich kar za niespełnienie dyrektyw unijnych (zaczną one obowiązywać już w roku 2015),
- na modernizację ulic zaplanowano w 2014 r. 200 tys. zł – zakładając, że uda się pozyskać drugie tyle i wyremontować ul. Kaniową w Buczkowicach (na ten moment nie udało się pozyskać środków, ponieważ było ich bardzo mało w stosunku do złożonych wniosków – prawdopodobnie jednak zostaną podjęte decyzje zwiększające te środki kosztem dróg leśnych),
- w roku 2014 na terenie Gminy zostanie ustawionych kilkanaście dodatkowych punktów świetlnych – wg wskazań rad sołeckich, w miejscach, gdzie nie jest wymagane postawienie nowego słupa (to niosłoby za sobą bardzo duże koszty) – planujemy corocznie zwiększać liczbę lamp,
- w ramach środków unijnych 2014-2020 będzie możliwe pozyskanie środków na budowę wodociągu – trzeba wcześniej wykonać projekt,
- stawki podatkowe zostają utrzymane na poziomie roku ubiegłego – regulować można je w kasie Urzędu Gminy bądź przelewem,

- z uwagi na wnioski mieszkańców prawdopodobnie zostanie uruchomiony dodatkowy odbiór popiołu w maju – będzie to jeszcze potwierdzone.

Pan Wójt zaapelował jednocześnie do mieszkańców o rozwałę w sprwadzaniu do domu zwierząt domowych – również ze względu na finanse Gminy, jednak przede wszystkim z uwagi na krzywdę, jaką robi im się pozbywając się ich po nieprzemyślanej decyzji oraz zachęcił obecnych do zapoznania się z wyłożonym opracowaniem dotyczącym realizacji inwestycji w okresie kadencji 2010 - 2014.

Ad 6. Dyskusja.

Soltys Buczkowie odniósł się do realizacji uchwały Zebrania Wiejskiego z 14 października 2013 r., informując obecnych, że:

- zgodnie z uchwałą Zebrania Wiejskiego z 8 października 2012 r. w pierwszej kolejności miały być modernizowane nawierzchnie ulic o podstawowym znaczeniu dla obsługi mieszkańców (ul. Kaniowa i Woźna), następnie te, których znaczenie dla obsługi mieszkańców i przejrzystości układu komunikacyjnego we wsi jest decydujące, w trzeciej kolejności ulice o dużym zagęszczeniu ilości mieszkańców przypadającej na długość danej ulicy,
- w dniu 8 stycznia 2013 roku Rada Sołecka na posiedzeniu ustaliła ulice wchodzące w poszczególne kategorie (do pierwszej zaliczono ul. Woźną, Kaniową i zatokę autobusową przed pawilonem SH Szczyrk, do drugiej ul. Narciarską, Jaworową, Stawową, Leszczynową, Kamienną, część Owczej, Wierzbową, Cisową, Mokłą, Łagodną, Młyńską i Akacjową),
- na realizację modernizacji ulic udało się roku 2014 wygospodarować 200 tys. zł – przy założeniu, że uda się pozyskać kolejne 200 tys. zł z budżetu Państwa – możliwe będzie wyremontowanie ul. Kaniowej,
- w sytuacji, gdy nie wiadomo czy asfaltowanie wymienionych w zestawieniu Rady Sołeckiej ulic będzie możliwe za 3 lata czy za 15, a dodatkowo niektóre ulice udaje się wyasfaltować niejako przy okazji innych inwestycji (np. ul. Stawowa, która znajduje się w grupie 2 wg hierarchii będzie wyasfaltowana podczas budowy kanalizacji wcześniej niż znajdująca się w grupie 1 ul. Woźna) należy zastanowić się czy nagłaśnianie tej hierarchii ma sens i nie spowodowałoby większych swarów i kłótni niż korzyści (poza tym byłoby to narzucanie inwestycji Radom Gmin kolejnej kadencji),
- modernizacja wejścia głównego do budynku ZSO została ujęta w zadaniu dotyczącym remontu basenu,
- kwestie dotyczące dachu na nowym fragmencie ZSO omówiono szczegółowo na ostatnim posiedzeniu Rady Sołeckiej – powierzchnia dachu wynosi ponad 1000 m² więc koszt jego modernizacji jest bardzo duży – być może jest jeszcze jakaś możliwość renowacji – musi w tej sprawie wypowiedzieć się specjalista,

- odwodnienie przedszkola i renowacja tynków to sprawa bardzo ważna, jednak niestety nie udało się na razie znaleźć środków na ten cel w budżecie więc będzie musiała jeszcze poczekać,
- wg stanu na dzisiaj planuje się zamontowanie na terenie Buczkowic w bieżącym roku 5 nowych punktów świetlnych na istniejących słupach – wg wskazań Rady Sołeckiej,
- kwestia zmiany systemu informacji wizualnej we wsi musi jeszcze poczekać,
- tworzenie sieci wodociągowej tylko po to by stworzyć rezerwowe źródło wody jest niemożliwe,
- administratorem Żylicy jest Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie, Urząd Gminy nie może w tej sprawie zrobić nic poza wnioskowaniem do zarządcy, co ma miejsce regularnie – prawdopodobnie jednak zostanie wyremontowany przez inwestora fragment prawego brzegu przy moście w centrum patrząc w kierunku Szczyrku,
- radni – o ile było to możliwe – brali przy konstruowaniu budżetu pod uwagę wnioski zawarte w uchwale.

Przewodniczący Rady Sołeckiej Buczkowic powiedział, że:

- ustalenie kolejności ulic do asfaltowania wynikało z oczekiwań mieszkańców – dyskutowano o tym dwa lata więc pytanie teraz o sens jej wyznaczania jest „zawracaniem drągiem Wisły”,
- jeśli chcemy uporządkować system dróg w Gminie nie sposób nie dostrzegać znaczenia ul. Kaniowej, po której aktualnie „strach jechać, bo można się na studziennce zawiesić” i ul. Woźnej, gdzie konieczność remontu dotyczy tylko niektórych odcinków (w sumie pewno 500-700 metrów),
- wielką zasługą władz Gminy jest budowa kanalizacji, która pozwoliła na uniknięcie płacenia kar z tytułu jej braku, jednak nie można nie widzieć „siermiężnego bałaganu” zakłócającego wygląd naszej miejscowości w oczach przyjezdnych (zatoka przy pawilonach GS jest centralnym placem wsi, przy którym zatrzymują się wszystkie przejeżdżające przez Buczkowice autobusy),
- może warto „przyhamować tłuczeń” i zaoszczędzić środki na asfaltowanie,
- dokument dotyczący kolejności ulic do asfaltowania może pozostać i być szanowany przez kolejne władze,
- jeśli chodzi o wodę należy zrobić rozeznanie dotyczące potrzeb – jeżeli pojawią się tylko grupy ludzi okresowo zainteresowanych będzie to oznaczało, że się „poddajemy” i wrócimy do tematu za 10 czy 15 lat gdy pojawią się problemy,
- w uchwale Zebrania Wiejskiego mamy zapisane, że wodociąg będziemy budować tylko pod takim warunkiem, że mieszkańcy wyrażą zgodę na przejście z nim w ogrodach – nie byłoby logiczne „prucie tego, co z takim wysiłkiem zrobiliśmy”,
- temat konieczności uporządkowania koryta Żylicy wraca systematycznie na sesjach Rady Gminy – proponowałby rozważyć wystosowanie do zarządcy zbiorowej petycji mieszkańców w tej sprawie,

- przygotowany harmonogram asfaltowania dróg może oczywiście ulegać modyfikacjom gdy pojawią się możliwości wcześniejszego zaasfaltowania ulicy np. z uwagi na prowadzone w niej wykopy kanalizacyjne.

Wójt Gminy powiedział, że:

- szanuje ideę przyświecającą utworzeniu hierarchii dróg do asfaltowania – na pierwszym miejscu w tej hierarchii znajduje się ul. Kaniowa – po jej przemierzeniu okazało się, że koszt modernizacji wynosi 400 tys. zł – planujemy pozyskać na ten cel połowę środków z zewnątrz i ją wyremontować,
- próbowano podjąć temat nowej nakładki asfaltowej na ul. Woźnej, jednak zamieszkałe przy niej osoby nie wyraziły zgody na podniesienie poziomu drogi a na frezowanie jej nas na ten moment nie stać – może uda się po zakończeniu 5-letniego okresu karencji sprzedać Aquie część majątku kanalizacyjnego, co pozwoliłoby na przeznaczenie pozyskanych w ten sposób środków na remonty dróg,
- teren przy pawilonie GS nie jest własnością Gminy – gdyby chcieć robić tam zatokę konieczne byłoby uregulowanie stanu prawnego i poniesienie niemałych nakładów wspólnie z Marszałkiem, będącym zarządcą przyległej drogi, jednak prawdopodobnie teren ten nie jest wystarczający dla utworzenia zatoki – a nawet gdyby się to udało, doprowadziłoby do likwidacji parkingu przed pawilonami, co pewno nie służyłoby przedsiębiorcom prowadzącym tam działalność,
- osoby, które są zainteresowane włączeniem do wodociągu muszą liczyć się z poniesieniem kosztów w wysokości 3 tys. zł za przyłącze (podobnie jak miało to miejsce w Jamie) – i poprosił mieszkańców o zgłoszenie zainteresowania w tej chwili bądź później u Sołtysa – bądź też złożenie takiej deklaracji w Urzędzie Gminy – oraz poinformował, że na ten moment zgłoszone są w Urzędzie dwa przypadki zainteresowania wodociągiem, a na ponad 20 budynków leżących przy niedawno powstałej magistrali przez dwa lata nie włączył się nikt,
- nie ma możliwości wybudowania wodociągu, z którego mieszkańcy będą korzystali awaryjnie, gdy skończy im się woda w studniach, ponieważ byłaby to inwestycja zupełnie ekonomicznie nieuzasadniona – woda byłaby bardzo droga i niemożliwe byłby pozyskanie na ten cel środków unijnych (projekt musi mieć pięcioletnią trwałość) – dodatkowo ludzie obecnie niechętnie udostępniają działki pod inwestycje – poza tym coraz częściej mówi się o służebności przesyłu (koszty geodetów, prawników, notariuszy i opłat są ogromne) – w związku z powyższymi kwestiami należy naprawdę dokładnie rozważyć zasadność przystępowania do budowy wodociągu.

Pan M W negatywnie ustosunkował się do zalegających w okolicy ścieżki rowerowej dużej ilości śmieci.

Wójt Gminy powiedział, że:

- nie wie dlaczego mieszkańcy wolą wyrzucić śmieci w okolicę ścieżki niż wystawić je przed bramkę – skoro i tak za nie płacą,
- w ubiegłym tygodniu „Ekoład” pozbił ponad pół tony śmieci na odcinku od granicy Szczyrku do Prosperplastu – będą zbierane na kolejnych odcinkach,
- proponuje wspólne przekonanie grupy mieszkańców zaśmiecających Gminę do zmiany nawyków (płacimy za to wszyscy),
- w okolicy ścieżki rowerowej było kiedyś więcej koszy na śmieci, jednak regularnie były one wyrzucane do Żylicy,
- przy ciągach komunikacyjnych śmieci wyrzucają raczej osoby spoza Gminy, co wynika między innymi z niezgodnego z duchem ustawy podejścia niektórych gmin do przyjmowania odpadów w PSZOK (odpłatnie).

Następnie Pan Wójt zaapelował do mieszkańców o nieudostępnianie osobom spoza Gminy swoich dowodów osobistych celem bezpłatnego oddania przez nich odpadów w naszym PSZOK (podnosi to koszty naszego systemu więc wszyscy za to płacimy).

Pan W powiedział, że żyje w Buczkowicach 50 lat i takiego bałaganu jak teraz nad Żylicą nie widział (nie są to śmieci domowe – głównie plastikowe butelki) i wyraził opinię, że wynika to z faktu braku koszy na śmieci przy ścieżce (od ul. Wczasowej do mostu na kolanie nie ma ani jednego kosza).

Wójt Gminy powiedział, że liczba koszy zostanie zagęszczona na wiosnę.

Pan W zaproponował by aktualnie zalegające śmieci uprzątnęła młodzież szkolna.

Wójt Gminy wyjaśnił, że posprząta to Ekoład i podkreślił, że brak kosza w żadnym wypadku nie usprawiedliwia wyrzucenia pustego opakowania w krzaki (powinno się je schować do plecaka i pozbyć w odpowiedni sposób).

Pan W powiedział, że w Szczyrku w okolicach ścieżki nie ma ani jednego śmiecia.

Wójt Gminy powiedział, że śmieci zostaną uprzątnięte, jednak nie można mówić, że są to tylko odpady będące pochodną ścieżki rowerowej, ponieważ znajdują się tam również reklamówki ze śmieciami (np. z pampersami przy „Wechu”).

Pani B R: powiedziała, że ogrody mieszkańców są wysprzątane i zapytała kto ma sprzątać tereny nad Żylicą (np. teren za boiskiem sportowym).

Wójt Gminy wyjaśnił, że tereny te są regularnie sprzątane na koszt Gminy – i regularnie pojawiają się tam nowe śmieci.

Pan J K wyraził opinię, że wyrzucanie śmieci nad Żylicą i w pola w dużym stopniu wynika z niewiedzy ludzi na temat zasad segregacji (nie wiedzą np. co jest tworzywem, boją się, że źle posegregują, nie wiedzą co zrobić z niektórymi odpadami – np. ze starym

blotnikiem z samochodu, którego nie chcą przyjąć w PSZOK) i dodał, że powinno się ich edukować w tym zakresie w Gazecie Gminnej.

Wójt Gminy wyjaśnił, że:

- 1 zderzak samodzielnie wymieniony przez mieszkańca zostanie przyjęty w PSZOK, jednak większa ilość już nie, ponieważ są to odpady przemysłowe, których właściciel warsztatu powinien pozbywać się w inny sposób (Gmina zajmuje się tylko odpadami komunalnymi),
- wszystkie plastiki oddajemy w jednym worku – bez dodatkowej segregacji.

Pani M. L. powiedziała, że na jej posesji „idąc zza kępy” ktoś wyrzuca opony z samochodów i rowerów – uprzątnęła je – na drugi dzień pojawiły się nowe. Pani L. wyraziła zbulwersowanie, że musi ponosić koszty usuwania tych odpadów.

Sołtys Buczkowic stwierdził, że poprawa sytuacji wymaga większej kultury społeczności.

Pani L. zauważyła, że część mieszkańców nie oddaje w ogóle odpadów.

Pan W. powiedział, że:

- wystarczy by urzędnik sprawdził czy na posesji znajduje się kosz na odpady – jeżeli go nie ma oznacza to, że mieszkaniec nie oddaje odpadów,
- mieszkańcy systematycznie zanieczyszczają powietrze paląc śmieci w piecach,
- niedawno był świadkiem rozbijania młotkiem eternitu przez mieszkańca Buczkowic – wykonał kilka telefonów, jednak nie udało mu się znaleźć instytucji, która natychmiast by na to zareagowała – więc „nie wygląda to tak różowo”

Pan R. W. powiedział, że w Bielsku-Białej eternit tylko wtedy odbierany jest za darmo gdy zdejmuje go specjalistyczna firma.

Pan Roman Wrona powiedział, że „też był taki zapalony” i poprosił o dwa kosze na śmieci na ul. Wiślańską – przeszedł całą ul. Wiślańską od ul. Wczasowej i nikt nie zgodził się na kosz w sąsiedztwie swojego domu – w końcu stanął on przy rondzie – następnego dnia zwrócono się do niego o zabranie go stamtąd – i wrócił do Urzędu – a dwa kosze ustawione przy ścieżce rowerowej po dwóch dniach znalazły się w Żylicy.

Pan W. powiedział, że kosze przy ścieżce w Szczyrku są solidne i nie da się ich wyrwać i zaproponował, że ufunduje nagrodę dla klasy, która podczas akcji sprzątania ścieżki zbiera najwięcej śmieci - zadeklarował również zakupienie dzieciom rękawiczek.

Pan Zenon Cebrat, Dyrektor Szkoły w Buczkowicach wyjaśnił, że akcje sprzątania prowadzone przez szkołę dotyczą tylko lasów – jeżeli te same dzieci poszłyby sprzątać nad Żylicę od razu w szkole odbiera dziesiątki telefonów, że rodzice nie życzą sobie by ich dzieci sprzątały prywatne tereny w Buczkowicach.

Pan W wyraził zdumienie taką postawą rodziców i obawę, że następne pokolenia „pogrzebią nas w śmieciach” oraz zaproponował wygospodarowanie w budżecie Gminy 100 czy 200 zł miesięcznie jako opłatę dla osób zbierających śmieci (ludzie zbierają złom – pewno znaleźliby się i tacy, którzy pozbieraliby śmieci) lub zorganizowanie konkursu w tym zakresie czy zaangażowanie np. harcerzy. Pan Wyporek podkreślił, że w Szczyrku śmiecią ludzie z całej Polski i jest czysto.

Soltys Buczkowic zaproponował poświęcenie temu tematowi najbliższego posiedzenia Rady Sołeckiej.

Pani W G powiedziała, że być może zbieraniem śmieci mogłyby zająć się osoby bezrobotne, proszące nieraz mieszkańców o kilka złotych.

Wójt Gminy wyjaśnił, że ciągle staramy się o pracowników w ramach robót publicznych finansowanych przez PUP – jeśli udaje się nam otrzymać takie wsparcie codziennie sprzątają oni Gminę. Pan Wójt zadeklarował również ustawienie ciężkich koszy na śmieci.

Pan G powiedział, że „fajnie się słuchało Pana Wójta”, jednak w wypowiedzi tej brakowało mu informacji co zrobimy w tym roku i za ile – oraz zaproponował wykonanie połowy ul. Kaniowej zamiast oczekiwania na dofinansowanie celem zmodernizowania całej.

Wójt Gminy powiedział, że w swojej wypowiedzi do każdej inwestycji dopasowywał kwotę a na terenie Gminy znajdują się jeszcze ulice, które w ogóle nie mają nakładki asfaltowej i podkreślił, że wydanie 200 tys. zł na połowę ulicy uniemożliwi pozyskanie dofinansowania na drugą połowę.

Pani A G powiedziała, że podczas korków na ul. Wiślańskiej ul. Woźna traktowana jest jako jej alternatywa, a jej oznakowanie nie jest wystarczające dla takiego natężenia ruchu (mieszkańcy traktują ul. Woźną jako drogę główną w stosunku do bocznych, przejeżdżający przez Buczkowice uważają te skrzyżowania za równorzędne, co pociąga za sobą duże ryzyko kolizji – np. ul. Pasterska) oraz zapytała gdzie planuje się umiejscowienie nowych punktów świetlnych w bieżącym roku w Buczkowicach oraz czy większy wpływ na kolejność asfaltowania drogi będzie miała jej długość czy liczba budynków (na ul. Pasterskiej znajduje się 10 budynków a nie ujęto jej w żadnej przytoczonej kategorii).

Pani M L zaapelowała o uzupełnienie brakującego ogrodzenia (podobnie jak w przeszłości) przy Młynówce na ul. Fabrycznej (niebezpieczeństwo, że ktoś tam wpadnie).

Pan Jerzy Foltyniak powiedział, że ul. Pasterska jest drogą nieutwardzoną więc jest podporządkowana w stosunku do ul. Woźnej.

Soltys Buczkowic powiedział, że:

- podjęto próbę zabezpieczenia Młynówki na ul. Fabrycznej, jednak opory osoby, która tam mieszka uniemożliwiły realizację tego zamierzenia – postaramy się podjąć jeszcze jedną próbę,
- w odniesieniu do lamp wystosowano 8 propozycji – po wizji lokalnej część odrzucono jako niewykonalne z uwagi na zbyt duże koszty (przy konieczności stawiania słupa – np. przy dojściu do kładki na ul. Kwiatowej potrzebne byłyby dwa słupy, co pochłonęłoby cały budżet przeznaczony na te cele),
- ostatecznie zostanie ustawione 5 lamp (na ul. Jasnej, na ul. Bielskiej przy przejściu dla pieszych na wysokości Zielonych Delikatesów, na skrzyżowaniu ul. Woźnej i ul. Zielonej, na ul. Wspólnej oraz na ul. Źródlanej – pod warunkiem wyrażenia zgody przez właścicieli gruntów pod przewodami – jeśli się nie zgodzą lampa zostanie umiejscowiona gdzie indziej),
- brak oznakowania na drogach gminnych dotyczy również ul. Miodońskiego i wielu innych dróg lokalnych – zgodnie z przepisami ruchu drogowego są to skrzyżowania równorzędne – ustalenie dróg głównych wiązałoby się ze znacznymi kosztami ustawienia wszędzie znaków.

Pan Roman Wrona powiedział, że znaki ustawiane przy drogach gminnych leżą niejednokrotnie upiłowane w trawie.

Ad 7. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Nie zgłoszono.

Ad 8. Zakończenie zebrania.

Sołtys Buczkowic zamknął Zebranie Wiejskie.

Zebranie zakończyło się o godz. 20.10.

INSPEKTOR
mgr Ewa Mazera

SOŁTYS SOŁECTWA
BUCZKOWICE
Henryk Knappek